IX kadencja

# KANCELARIA SEJMU
## Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 6)**

z dnia 7 stycznia 2020 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 6)

7 stycznia 2020 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradujące pod przewodnictwem poseł **Urszuli Pasławskiej (PSL-Kukiz15)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (druk nr 119).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Sławomir Mazurek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu wraz ze współpracownikami, **Krystian Szczepański** dyrektor Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego, **Małgorzata Szymborska** doradca techniczny Najwyższej Izby Kontroli, **Katarzyna Marzantowicz** p.o. kierownik Wydziału Finansowania Krajowego w Departamencie Ochrony Ziemi Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, **Michał Dąbrowski** przewodniczący rady Polskiej Izby Gospodarki Odpadami, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich, **Karol Wójcik** przewodniczący rady programowej Związku Pracodawców Gospodarki Odpadami, **Janusz Turski** dyrektor generalny Stowarzyszenia Papierników Polskich, **Paweł Lesiak** członek Konfederacji Lewiatan, **Adam Małyszko** prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS, **Marek Suchowolec** członek zarządu Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu, **Robert Kapuściński** właściciel firmy darsoft.pl, **Jakub Smakulski** prezes stowarzyszenia EKO-AUTO, **Szymon Dziak-Czekan** prezes stowarzyszenia „Polski Recykling", **Aleksandra Gembora** specjalista Grupy CCR Logistics.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Bogusława Kram** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Maria Iwaszkiewicz**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Otwieram posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Witam serdecznie członków Komisji. Witam przedstawiciela rządu – podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu pana ministra Sławomira Mazurka. Witam serdecznie zaproszonych gości.

Do Komisji wpłynął projekt ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Aby mógł być rozpatrzony, Komisja musi się zgodzić na skrócenie terminu na rozpatrywanie projektu ustawy. Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie może się odbyć za zgodą Komisji w terminie krótszym niż 7 dni od dnia rozpatrzenia druku posłom. Przed przystąpieniem do rozpatrywania ustawy poddam ten wniosek pod głosowanie. Kto z pan i panów posłów jest za skróceniem terminu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę.

**Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:**

16 posłów za, nikt nie był przeciw, 3 się wstrzymało.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo dziękuję. Przechodzimy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 119. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. O zabranie głosu poproszę panią wiceprzewodniczącą Annę Paluch – przedstawiciela wnioskodawców.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo posłowie, szanowni przedstawiciele strony społecznej, nawiązując do dyskusji, która odbyła się przed świętami Bożego Narodzenia, zgodnie z naszą obietnicą, żeby wyjść naprzeciw postulatom zgłaszanym przez stronę społeczną, został przygotowany poselski projekt ustawy. Mam zaszczyt być przedstawicielem jego wnioskodawców. To jest oczywiste, że sami, bez wsparcia ministerstwa, nie bylibyśmy w stanie w tak krótkim czasie przygotować tak skomplikowanego projektu. Przypominam, że to nie jest jednozdaniowy projekt ustawy, tylko obszerny dokument zawarty w druku nr 119. Łącznie z załącznikami i wszystkimi opiniami stron druku jest kilkadziesiąt.

Szanowni państwo, przypominam, że baza danych odpadowych została określona w roku 2012 w ustawie o odpadach. Trzy lata trwało pierwsze odroczenie terminu jej pełnego wdrożenia. W 2015 r., jeszcze w siódmej kadencji Sejmu, jej wdrożenie zostało odroczone na kolejne trzy lata. Przed upływem tego kolejnego odroczenia rząd w ósmej kadencji w sposób zdecydowany przygotował zmianę ustawy o odpadach. To była ustawa z 2017 r., która wprowadziła trzy moduły. Moduł pierwszy zawierał spis firm czy podmiotów, które powinny zostać objęte bazą danych odpadowych i powinny się do niej zapisać, moduł drugi pozwalał na prowadzenie ewidencji odpadów, generowanie kart przekazania odpadów, tak by ruch odpadów był kontrolowany i firmy, które transportują, wytwarzają i przetwarzają odpady, musiały wykonać swoje obowiązki wynikające z przepisów prawa. Ostatnia nowelizacja tej ustawy miała miejsce 4 lipca 2019 r. Przypominam też, że półtora roku temu upłynął termin wpisania się do bazy danych odpadowych. Niemniej jednak, z uwagi na problemy natury technicznej, które zgłaszała strona społeczna, że jest problem z technicznym funkcjonowaniem bazy, która jest wielkim przedsięwzięciem i musi obejmować bardzo różne podmioty, zgodzilibyśmy się, aby przygotować projekt ustawy, który pozwoli w tym pierwszym sześciomiesięcznym okresie funkcjonowania nowych przepisów wprowadzić pewne ułatwienia. Przypominam, że przepis, który wprowadził obowiązek ewidencji i sprawozdawczości przez bazę danych odpadowych, został uchwalony 24 listopada 2017 r. Mamy więc dwa lata *vacatio legis* dla tych przepisów, które od dwóch lat znajdują się w ustawach i o których każdy wiedział. Niemniej jednak zobowiązaliśmy się, sprzyjając przedsiębiorcom, ułatwić prowadzenie działalności. Jestem przekonana, że ewidencja i sprawozdawczość poprzez bazę danych odpadowych będzie dużo bardziej przyjazna dla firm, bo cyfrowa gospodarka jest dużo lepsza niż gospodarka tradycyjna z użyciem dotychczasowych środków technicznych.

Zgodnie z art. 67 ust. 6 ustawy o odpadach, który wszedł w życie po dwuletnim *vacatio legis* z dniem 1 stycznia, dokumenty ewidencji odpadów, o których mowa w art. 67 ust. 1, sporządza się za pośrednictwem indywidualnego konta w bazie danych odpadowych. Ten projekt ustawy, który mam zaszczyt w tej chwili przedstawiać w imieniu grupy posłów wnioskodawców, sprowadza się do tego, że dodawane są przepisy, które pozwalają, w razie niefunkcjonalności bazy, generować właściwe i niezbędne dokumenty niejako w trybie awaryjnym. Oznacza to działalność na dotychczasowych zasadach w obrocie papierowym. Istnieją określone terminy, które powodują, że w ciągu 30 dni od ustania niefunkcjonalności bazy wszystkie te obowiązki wprowadzenia danych do bazy danych odpadowych istnieją.

Proszę państwa, zgodnie z art. 67 ustawy o odpadach, który zawiera wszystkie obowiązki podmiotów, które uczestniczą w bazie danych odpadowych, dodaje się nowe ustępy od 7 do 18. To 12 nowych ustępów. Po kolei będę omawiała ich działanie.

Ustęp 9 pozwala na to, aby można było w przypadku awarii, która jest opisana w dodawanym ust. 7, generować karty przekazania odpadów w sposób dotychczasowy. Każdy kierujący środkiem transportu będzie poddany tym przepisom. To zasadnicza kwestia, uchwycenie obrotu odpadami, które pozwoli we właściwy sposób moderować gospodarkę odpadami i sprawić, aby była skuteczna, aby postępować z odpadami tak, jak mówią przepisy. W przypadku awarii kierujący środkiem transportu, którym są transportowane odpady lub odpady komunalne, ma obowiązek posiadać w trakcie transportu kartę przekazania odpadów albo jej kopię, sporządzoną w takiej formie pisemnej, na jaką pozwala ust. 7. W terminie 30 dni od ustania awarii, o której mowa w ust. 8 i którą

prowadzący bazę musi zakomunikować wszystkim podmiotom w powszechnych środkach komunikacji, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej lub, jeśli jest to możliwe, w miejscu, gdzie jest baza danych odpadowych, należy informacje generowane w sposób tradycyjny wprowadzić do bazy.

Kolejne ustępy dodawane w art. 67 – ust. 12, 13, 14, 15, 16, 17 i 18 – odsyłają do wzorów niezbędnych dokumentów: dla karty przekazania odpadów, karty przekazania odpadów komunalnych, karty ewidencji odpadów, karty ewidencji komunalnych osadów ściekowych, karty ewidencji zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, karty ewidencji pojazdów wycofanych z eksploatacji i dla odpadów niebezpiecznych. Są odesłania do wzorów załączników wraz z objaśnieniami. To załączniki do ustawy określone w sposób szczegółowy.

Kolejne zmiany obejmują art. 1. Jak mogą państwo zobaczyć, art. 1 odnosi się do ustawy z 14 grudnia 2012 r. o odpadach. Jest również oczywiście przepis w zmianie trzeciej w art. 1, który zawiera przepis karny za niewprowadzenie w tym określonym 30-dniowym terminie do bazy danych odpadowych tych informacji, które były przekazywane w sposób tradycyjny. Ten przepis musi być, aby ustawa była w należyty sposób szczelna.

Następny artykuł odnosi się do ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Trzeba jasno powiedzieć, że mamy to odroczenie, o którym mówiliśmy w debacie i o które wnioskował rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, czyli ten sześciomiesięczny okres, w którym ta podwójna procedura będzie mogła być realizowana. Ten przepis jest zapisany *expressis verbis* – 30 czerwca 2020 r. to nieprzekraczalny termin stosowania tych podwójnych przepisów. Jeśli doliczymy ten trzydziestodniowy termin na wprowadzenie informacji, może to czynić zadość przepisom Unii Europejskiej, o czym mogą państwo przeczytać w opiniach Biura Analiz Sejmowych. Nie będę ich już cytowała. Chodzi o to, aby do 31 lipca 2020 r. zmieścić się z tymi wszystkimi zmianami i żeby ta baza działała w pełni. Ten sposób, który przed chwilą opisałam, da przedsiębiorcom większe możliwości. Jak państwo wiedzą, baza danych odpadowych dotyczy firm zarówno niewielkich, jak i dużych, które mają własną ewidencję gospodarki odpadami, obrotu materiałami i surowcami. Za pomocą aplikacji interfejsowej będzie można te dane importować do bazy danych odpadowych.

Z wielką uwagą słuchaliśmy, przynajmniej ja słuchałam, zastrzeżeń natury technicznej, które formułowali przedstawiciele przedsiębiorstw. Te argumenty do nas przemówiły. Tak skomplikowane przedsięwzięcie, jakim jest baza danych odpadowych, trzeba wprowadzać spokojnie i w sposób kompetentny, bez niepotrzebnych zacięć i emocji. Nie sądzę, aby ktokolwiek był skłonny dyskutować o dalszych przedłużeniach terminu. Jest pół roku na to, żeby dokonać wszystkich niezbędnych dla wprowadzenia bazy danych ddpadowych czynności technicznych. Jesteśmy przekonani, że po tym terminie baza będzie działała.

Przechodzę do kolejnych artykułów. Artykuł 3 stanowi, że przepisy niniejszej ustawy stosuje się do prowadzenia ewidencji odpadów od dnia 1 stycznia 2020 r. W pewnym sensie mamy takie trochę *déjà vu*. Wspominamy wskazania prawnicze, które mówią, że nie powinno być ustaw w obrocie prawnym, które zawierają przepisy wchodzące w życie z mocą wsteczną. Argumentem, który przemawia na korzyść tego rozwiązania, jest jednak to, że wprowadzane przez nas przepisy w oczywisty sposób działają na korzyść podmiotów zobowiązanych. Nie dodają im nowych obowiązków, lecz ułatwiają wykonywanie już istniejących. Przypominam, że mija dwuletnie *vacatio legis* od 2017 r., które było na to, żeby te obowiązki wykonać do 1 stycznia 2020 r. Krótko mówiąc, ten przepis działa na korzyść podmiotów zobowiązanych, pozwala im się ze wszystkiego wywiązać.

Artykuł 4 stwierdza, że ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Oczywiście wszyscy wiemy, że zwyczajowe *vacatio legis* trwa 14 dni, jednak z tych samych powodów – że nie ma tu nowych obowiązków i nikt nie będzie musiał się zapoznawać z takowymi ani niczego wdrażać – jest ono pominięte. To ułatwienie wykonania obowiązków, które już zostały nałożone przez zmianę z listopada 2017 r. Te nowe przepisy ułatwiają sporządzanie dokumentów ewidencji odpadów w sytuacji awarii systemu

i pozwalają podołać wszystkim obowiązkom przez pierwsze pół roku funkcjonowania modułu ewidencji w bazie – do 30 czerwca 2020 r.

Jestem przekonana, że sytuacja, którą stworzą przepisy zawarte w omawianym projekcie, który państwu tu prezentuję, będzie miała pozytywny wpływ na sytuację mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, umożliwi prowadzenie działalności w zakresie gospodarowania odpadami w sytuacjach awaryjnych. Ustawa nie generuje skutków finansowych dla budżetu państwa, dla przedsiębiorców, nie wprowadza nowych obowiązków. Projekt nie wykonuje prawa Unii Europejskiej i w sposób oczywisty nie jest z nim sprzeczny. Mówią o tym dokładnie obydwie opinie Biura Analiz Sejmowych.

Projekt został zgłoszony do laski marszałkowskiej 31 grudnia 2019 r. W najszybszym możliwym terminie staraliśmy się wywiązać z obowiązku, którego się podjęliśmy, i dlatego bardzo proszę państwa o przystąpienie do pracy nad tym projektem, abyśmy precyzyjnie, rzetelnie, ale też energicznie mogli przeprocedować ten projekt na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu. Mamy szansę skierować go jeszcze do Senatu, aby w styczniu wszystkie kwestie, które powinny zostać uregulowane, zostały uregulowane, aby przedsiębiorcy spokojnie, bez stresu mogli skupić się na implementacji bazy danych odpadowych. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję bardzo. Proszę pana wiceministra Sławomira Mazurka o przedstawienie stanowiska ministerstwa w tej sprawie.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu Sławomir Mazurek:**

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, pragnę zabrać głos, aby powiedzieć, że baza funkcjonuje w sposób stabilny. Nie sprawdziły się apokaliptyczne głosy, które dało się słyszeć – nie mówię tylko o naszej debacie sejmowej, lecz także o przestrzeni medialnej. Obecnie w bazie jest zarejestrowanych 177 387 podmiotów. Maksymalna liczba użytkowników jednocześnie korzystających ze strony wynosi 3200. Liczba kart przekazania odpadów wygenerowanych od początku roku wyniosła 44 457. W ciągu ostatnich 24 godzin przekazano 6452 karty. Kart przekazania odpadów komunalnych od początku roku było 58 932. W ciągu ostatnich 24 godzin było ich 7630. Od początku roku istnieje możliwość składania drogą elektroniczną wniosków rejestracyjnych. Było ich 14 056. Wniosków aktualizacyjnych, w ramach tej poprzedniej liczby, było 636.

Wychodząc naprzeciw apelowi pani wiceprzewodniczącej, dotyczącego tego, aby dynamicznie procedować, wypowiem się krótko. Pragnę powiedzieć, że odpowiadając na potrzeby przedsiębiorców, aby można było prowadzić ewidencję przez 6 miesięcy również w wersji papierowej, jednocześnie nie ograniczając możliwości przedsiębiorcom, którzy odpowiednio dostosowali swoje działania do prowadzenia tej ewidencji elektronicznie w bazie danych odpadowych, Ministerstwo Klimatu przychyla się do propozycji przedstawionych w poselskim projekcie zawartym w druku nr 119.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo dziękuję. Otwieram debatę. Zacznę od siebie. Chcę wyrazić radość i satysfakcję, że zmienili państwo swoje stanowisko. Aby być uczciwym, trzeba przypomnieć, że oprócz wniosku wiceprzewodniczącej była również ustawa, podczas procedowania której mogliśmy debatować na temat aktualnej sytuacji, jeśli chodzi o bazę danych odpadowych. Z tego, co powiedział pan minister, wynika, że mniej niż połowa zobowiązanych do zarejestrowania zarejestrowało się z BDO. Dlatego jestem przekonana, że ta ustawa, ten kierunek działania i myślenia są właściwe.

Bardzo proszę panie i panów posłów o zabieranie głosu. Dodam jeszcze, że dziś zwróciłam się do pani marszałek z prośbą o rozważenie możliwości wpisania tego projektu ustawy do bieżącego porządku obrad. W związku z tym jest duża szansa na to, że ta ustawa zostanie przegłosowana na tym posiedzeniu Sejmu. Bardzo proszę.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, może pozwolilibyśmy najpierw osobom zaproszonym na dzisiejszą Komisję zabrać głos, a później przeprowadzilibyśmy dyskusję

z udziałem parlamentarzystów? Widzę, że przyjechali eksperci z całej Polski, przedstawiciele izb gospodarczych, których te zmiany dotykają. Jeśli postanowimy, że 30 minut przeznaczymy dla nich, o wiele łatwiej byłoby nam dyskutować nad poszczególnymi punktami, które są zawarte w projekcie ustawy o zmianie ustawy o odpadach. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Z całą pewnością wszyscy będą mogli zabrać głos, jak zawsze. Poproszę o krótkie wypowiedzi posłów, a następnie o zabranie głosu przedstawicieli strony społecznej. Jeśli będzie trzeba, wrócimy po tym do wypowiedzi państwa posłów. Pani poseł Gabriela Lenartowicz i pan poseł Andrzej Grzyb.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Pani przewodnicząca, szanowni goście, szanowne koleżanki i koledzy posłowie, chciałam tylko przypomnieć jedną rzecz. Nazywając to nie tyle humorystycznie, bo nikomu nie jest do śmiechu, ile kolokwialnie – mamy dzień świstaka. Przypomnę, że mamy którąś z kolei zmianę ustawy, bajpas na bajpasie, plaster na plasterku. Tak się nie tworzy dobrego prawa, dobrego otoczenia legislacyjnego, w którym może się poruszać sfera gospodarcza, zgodnie z zasadami dobrej legislacji i dobrego państwa. Jest to również ważne ze środowiskowego punktu widzenia.

Na potwierdzenie swoich słów przypomnę państwu, że mieliśmy kilka zmian w krótkim czasie. Jeśli chodzi o ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach mieliśmy zmiany: 12 października 2017 r., 24 listopada 2017 r., 6 marca 2018 r., mamy tekst jednolity i do tego tekstu jednolitego z 5 lipca 2018 r. mamy już zmianę ustawy z 19 lipca 2019 r. Jeśli chodzi o ustawę o odpadach, mamy zmiany: 24 listopada 2017 r., 10 maja 2018 r., 20 lipca 2018 r., 26 grudnia 2018 r., 21 lutego 2019 r. i 4 lipca 2019 r., a wcześniej 15 marca 2019 r. tekst jednolity, do którego były dwie kolejne zmiany.

To ilustruje, w jaki sposób tworzymy prawo. To nie jest żaden system. Do tych proponowanych zmian mamy już dwie strony poprawek legislacyjnych – proszę spojrzeć. Czy to jest prawidłowe tworzenie prawa? Czy to prawo ma być pisane na kolanie, firmowane jedynie przez posłów, bez konsultacji? Gdyby konsultacje były, ten głos byłby wysłuchany. Są podawane bez przerwy te same argumenty, od dwóch lat w tej Komisji, przy każdej okazji omawiania ustaw odpadowych, każdej, nie tylko BDO. Rozumiem, że do rządzących powoli dociera fakt, że baza odpadowa to trochę więcej niż Excel. Słyszałam cztery lata temu, że to tak zwinnie najpierw zlecimy swoim pracownikom, a potem zlecimy in-house'em. Nie wiadomo, co z tego wychodzi. Mamy niespójne tabelki. To się nie godzi w cywilizowanym państwie, które ma ambicje tworzenia gospodarki obiegu zamkniętego, wprowadzać takie rzeczy. Lepszy plaster niż nic, ale naprawdę ośmieszamy parlament w taki sposób. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję. Bardzo proszę, pan Andrzej Grzyb, a następnie pani Barbara Dziuk.

**Poseł Andrzej Grzyb (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, w ślad za naszą rozmową jeszcze w okresie przedświątecznym witam z zadowoleniem fakt, że pojawił się projekt, w związku z odrzuceniem tamtej noweli przedłużającej okres wejścia w życie obowiązków nakładanych na podmioty gospodarcze. O to głównie chodziło, że podmioty gospodarcze zwróciły się również do nas, poprzez rzecznika małych i średnich przedsiębiorstw, że nie są w stanie sprostać nałożonym na nie obowiązkom, wobec sytuacji, która jest generalnie opisana i znana.

Mam dwa pytania. Pan minister był uprzejmy powiedzieć, że około 178 tys. podmiotów wpisało się do tego rejestru. Mam pytanie – czy dotyczy to tylko tych, którzy wpisali się w elektroniczną bazę danych, czy uwzględniają państwo monitoring tych, którzy złożyli papierowe zgłoszenia? Robiłem swój własny *research*, tam gdzie miałem dostęp do danych, jak to wyglądało w tym okresie. Z całą odpowiedzialnością muszę powiedzieć, że wydziały ochrony środowiska w samorządach wojewódzkich zrobiły bardzo pragmatyczny ruch, nie czekając na to, co zrobimy jako ustawodawca, i przyjęły wszystkie dokumenty, jakie wpływały, na zasadzie rejestracji wpływu, jeśli były to dokumenty o charak-

terze papierowym. W jednych z urzędów marszałkowskich powiedziano mi, że wpływ dzienny był w granicach 1500–1800 dokumentów rejestrowych. Myślę, że to znaczna liczba. Czy liczba przez państwa uwzględniona dotyczy tylko bazy elektronicznej, czy w tym podsumowaniu uwzględnili państwo również koperty ze zgłoszeniami, które wpłynęły w poczcie ogólnej i poczcie kierowanej do wydziałów ochrony środowiska samorządów wojewódzkich?

Druga kwestia, która jest dla mnie interesująca, dotyczy projektu rozporządzenia – wtedy jeszcze mówiliśmy o projekcie – z 14 grudnia, które zmieniało kryteria dla podmiotów prowadzących ewidencję odpadów, czyli podmiotów zobowiązanych do uzyskania wpisu. To jest ogromnie ważne. Zadałem szereg pytań w związku z tym, że zwracali się do mnie o to interesariusze i podmioty gospodarcze. Pytali, co oznacza ich obowiązek, czy to rozporządzenie już obowiązuje, jeśli tak, to z którego jest dnia – przyznam się szczerze, że nie mam tej wiedzy. Czy w tej sytuacji pytanie, które wtedy zadałem… szacowana liczba podmiotów gospodarczych, które byłyby teoretycznie zobowiązane do wpisu do tego rejestru. Powiedział pan bowiem, że to nieprawdziwe dane, że to 3 mln, ale to był szacunek wynikający z tego, ile mamy podmiotów gospodarczych, które są wpisane do rejestru działalności gospodarczej. Rozumiem, że one wszystkie nie są do tego zobowiązane, ale ta pewność, kto jest zobowiązany, jest bardzo istotna z punktu widzenia funkcjonowania tych przedsiębiorstw. Spotykam się z wieloma takimi pytaniami – które z tych przedsiębiorstw i prowadzące jaką działalność powinny znaleźć się w tym rejestrze. W szczególności chodzi o firmy prowadzące jednoosobową działalność czy też prowadzące specyficzną działalność, ale ze względu na charakter wytwarzanych odpadów – czy mogą być uznane jako wytwarzane w procesie, czy też jako odpady komunalne. To jest niezmiernie istotne z punktu widzenia naszej solidności jako ustawodawców, abyśmy dali pełną odpowiedź. Myślę, że przy okazji rozmów nad tą ustawą powinniśmy to uwzględnić.

Trzecie pytanie – zastrzegam, że jestem po pewnej przerwie w działalności w polskim parlamencie – dotyczy wdrożenia pakietu dyrektyw o gospodarce obiegu zamkniętego, *circular economy*. Była zapowiedź, że w sierpniu te dokumenty wpłyną do polskiego parlamentu. Czy istnieje pewien wyprzedzający ruch w związku z tą nowelą, jeśli chodzi o obowiązki, jakie wprowadzają te cztery dyrektywy znajdujące się w tym pakiecie? Czy państwo to w jakiś sposób uwzględniają? Dziękuje bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo dziękuję. Pani Barbara Dziuk, a następnie pan Dobromir Sośnierz.

**Poseł Barbara Dziuk (PiS):**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, gwoli ścisłości chciałam podkreślić, że prace nad budową bazy danych odpadowych trwały kilka lat. Mam pytanie do pana ministra. Jak długo były wykonywane prace przygotowawcze? Czy urzędy marszałkowskie, które są odpowiedzialne za gospodarkę odpadową, przeprowadziły szkolenia? Jak wyglądała współpraca w tej dziedzinie z samorządami i firmami? Czy okres przejściowy, o który wnioskowały firmy i samorządy, został uwzględniony w tej wersji zmian legislacyjnych? Czy ministerstwo sprostało tym wymogom. Jak te zmiany mają się do prawa Unii Europejskiej? Jeszcze raz chciałam podkreślić, że nie jest tak, że te działania legislacyjne dzieją się z poniedziałku na wtorek. Ten proces trwał. Bardzo bym prosiła pana ministra o udzielenie informacji, jak to przebiegało i jakie są pozytywne rozwiązania związane ze zmianami legislacyjnymi. Dziękuję.

**Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):**

Myślę, że zabrakło tu na dzień dobry posypania głowy popiołem, bo od tego trzeba by zacząć, jeśli tydzień od wejścia w życie ustawy uchwalane są do niej poprawki. To jest powód do wstydu, a miałem wrażenie, że pani z dumą oświadcza, że tak szybko mamy sprawnie przygotowane poprawki do projektu, a do tych poprawek mamy już kolejne poprawki, na osobnej kartce.

Jest to smutnym świadectwem techniki ustawodawczej, stosowanej przez miłościwie nam panujących. W dodatku pozwala sobie pani na takie cierpkie uwagi, że było tyle lat, aby się przygotować do wejścia w życie ustawy. Czemu nie zauważyliście, że nie ma prze-

pisów, które mówią, co będzie w przypadku awarii. Mieliście tyle lat. Dobrze, że zauważyliście to 16 grudnia. Dlaczego nie wcześniej, skoro tyle było czasu, aby się do tego przygotować? Teraz musimy uchwalać kolejne przepisy z mocą wsteczną. Mówi pani, że to nie ma żadnego znaczenia, bo są tu same smakowitości dla naszych poddanych, ale przypominam, że sama pani referowała, że wprowadzamy przepis karny. Przepis karny nie może być wprowadzany z mocą wsteczną. Sama pani to referowała w pkt 3, że dla uszczelnienia tej ustawy wprowadzamy przepis karny. Jak przepis karny może wchodzić z tą datą? Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Pan poseł Przemysław Koperski.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wnioskodawcy, twórcy tego projektu poselskiego, proszę mi powiedzieć, czy uwzględniliście – lub dlaczego nie – sprawozdania za rok 2019 i za okres przejściowy? W tym projekcie mowa wyłącznie o tym, że te sprawozdania będzie można dostarczyć w terminie późniejszym w razie awarii systemu. A co w sytuacjach zwyczajnie ludzkich, z którymi przedsiębiorcy już się spotykają? Chyba nietrudno sobie wyobrazić sytuację, w której organizacja w imieniu tysiąca, dwóch, trzech, dziesięciu tysięcy mikroprzedsiębiorców musi złożyć takie sprawozdania za rok 2019. Jak mają to zrobić, jeśli ustawa mówi o tym, że wydłużony okres będzie możliwy tylko w przypadku awarii? Musieliby to zrobić standardowo. Nie sądzę, aby czas do 31 marca, który na dziś ustawa przewiduje, wystarczył, aby tego typu procedurę przeprowadzić. Dlatego proponuję, aby państwo rozważyli – tak jak w przypadku wcześniejszych przepisów, które proponujecie –wydłużenie tego procesu do 30 czerwca 2020 r., aby sprawozdania mogły być przedstawiane w formie tradycyjnej, na dotychczasowych zasadach, niekoniecznie przy wykorzystaniu BDO. Wiemy doskonale, że z BDO są poważne problemy.

Korzystając z okazji mam jeszcze pytanie do pana ministra. Na ostatnim posiedzeniu Komisji, na którym rozpatrywaliśmy poprzedni projekt – to był chyba druk nr 66 – stwierdził pan, że nie dotyczy to mikroprzedsiębiorców i chociażby zakładów fryzjerskich. Mam przed sobą pismo z Ministerstwa Środowiska z 14 marca 2019 r., państwa interpretację, w której mówicie, że zakłady fryzjerskie mają obowiązek realizowania tych przepisów. Może warto powiedzieć przedsiębiorcom, które kategorie przedsiębiorców mają realizować ten obowiązek, a które nie? Co innego mówi rozporządzenie, co innego państwa oficjalna interpretacja. To spowoduje ogromny chaos na rynku. Jeśli zdecydują się państwo, które kategorie przedsiębiorców i jakie typy odpadów mają być rejestrowane, myślę, że wszystkim byłoby łatwiej i bezpieczniej stosować te przepisy. Bardzo serdecznie dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Mam prośbę do pana posła Sośnierza o wyłączenie mikrofonu. Pytania były zarówno do wnioskodawców, jak i do pana ministra. Bardzo proszę panią przewodniczącą Paluch o odpowiedź na pytania.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Dziękuję bardzo. Z wielką uwagą słuchałam wszystkich pytań i wątpliwości. Odpowiadam. Pani przewodnicząca, z całym szacunkiem, ale jednozdaniowy projekt ustawy zawarty w druku nr 61, który przesuwał termin z 1 stycznia 2020 r. na 1 stycznia 2021 r., bez bardzo gruntownej przeróbki, był niewystarczający. Proszę porównać sobie objętościowo – tu mamy czterdziestostronicowy projekt z załącznikami, a tam jednozdaniowa, jednostronicowa ustawa. Nie było fizycznej możliwości, aby ten projekt, tak bardzo okrojony, jednozdaniowy, procedować, aby nie powodował dziur w przepisach. Od wielu lat nie robimy nic innego, tylko staramy się te dziury w przepisach uszczelnić. Chodzi o to, i chyba to jest życzeniem wszystkich obywateli polskich, że skoro ponoszą koszty zagospodarowania odpadów, aby ta procedura trwała w taki sposób, aby rzeczywiście odpady były zagospodarowane i unieszkodliwiane w taki sposób, który nie powoduje szkód w środowisku, zgodnie ze standardami. Nie możemy tej ustawy rozszczelniać,

tylko musimy ją uszczelniać. Nie było fizycznej możliwości, aby przeprocedować taki jednozdaniowy, kadłubowy projekt, tak by mógł spełnić swoje zadania.

Co do zastrzeżeń pani poseł Lenartowicz. Jeśli słyszała pani poseł o tym bajpasie i o tym, jak się tworzy dobre prawo, to chcę powiedzieć, że za dwukrotne przekładanie o trzy lata terminu wejścia w życie bazy danych odpadowych odpowiadają pani koledzy – pan minister Stanisław Gawłowski i wszyscy pani partyjni koledzy, którzy w latach 2012–2015 odpowiadali za kwestie ochrony środowiska najpierw w rządzie Donalda Tuska, a potem Ewy Kopacz. Sama pani tą swoją wypowiedzią wywołała tę dyskusję. Nie chciałam stawiać kropki nad i. Proszę pani, to pani koledzy tuż przed utratą władzy przesunęli termin o kolejne trzy lata, zamiast wykonać te przepisy i doprowadzić do rzeczywistego powstania BDO. Jak pani mogła się zapoznać z protokołem Najwyższej Izby Kontroli sprzed kilku lat, to tam NIK, której wówczas przewodniczył również pani były partyjny kolega pan Kwiatkowski, stwierdził jednoznacznie, że między 30% a 50% obrotów w gospodarce odpadami to szara strefa. Najwyższy czas tę szarą strefę zakończyć.

Każdy projekt, który jest w obróbce, w miarę jego wprowadzania wymaga precyzowania przepisów i dokonywania zmian, tak jak podpowiada to logika i rzeczywistość, która musi być ujęta w tych przepisach. To jest oczywiste, że te przepisy trzeba było wprowadzić. Z przykrością stwierdzam, że kiedy 4 lipca była procedowana ostatnia zmiana do ustawy o odpadach, gdy rozpatrzyliśmy poprawki Senatu, żaden z przedstawicieli pani klubu – a zabierał głos pani kolega Suski, który niestety nie odnowił mandatu – ani jednej merytorycznej uwagi w swoim wystąpieniu nie zgłosił. Proszę sobie sprawdzić, jeśli ma pani takie wątpliwości, proszę sięgnąć do tej debaty. Była pani wtedy posłem.

Liczymy na to, że opozycja będzie się zachowywała merytorycznie, że będzie zgłaszała uwagi. Cieszy nas, że opozycyjna partia PSL podniosła problem. Pozwoliło nam to zadziałać tak, aby przedsiębiorcy mieli właściwe otoczenie prawne. Droga pani poseł, skoro pani mówi, że BDO to nie jest Excel, to dlaczego pani koledzy przez cztery lata nie kiwnęli małym palcem, żeby to wprowadzić w życie? Nie zrobili nic.

Kolejna kwestia – uwagi pana posła Grzyba – kto się wpisał elektronicznie, kto nie. Panie pośle, zgodnie z tymi zmianami, które zostały przeprocedowane w 2017 r., elektronicznie można się wpisywać do BDO dopiero od 1 stycznia. Wszystkie dotychczasowe wpisy, których termin upłynął w połowie roku 2018, trzeba było dokonywać u marszałka, przez złożenie stosownych dokumentów.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana posła Sośnierza. Panie pośle, zanim się złoży zastrzeżenia, trzeba najpierw przeczytać to, do czego się pan odnosi. Gdyby pan dokładnie przeczytał zmianę trzecią w art. 1, czyli: „Tej samej karze podlega ten, kto wbrew obowiązkowi, o którym mowa w art. 67 ust. 10 albo ust. 11, nie wprowadza albo nie wprowadza w terminie do BDO informacji zawartych w dokumentach ewidencji odpadów sporządzonych w formie określonej w art. 67 ust. 7”. Ale na to, aby wprowadzić te dane z opóźnieniem, każdy ma 30 dni od ustania niedrożności bazy. Nie ma takiej możliwości, aby ktoś został ukarany. Proszę ze zrozumieniem czytać ten przepis. Nie ma możliwości, aby ktoś został ukarany z mocą wsteczną, bo te przepisy będą mogły działać dopiero grubo po styczniu tego roku. Proszę spokojnie przeczytać, a potem składać zastrzeżenia. Generalnie musi być przepis karny. Wieloletnie procedowanie przepisów wszystkich posłów z jako takim doświadczeniem przekonało, że jeśli nie ma sankcji karnej, to jest to przepis martwy, bo nikt się takim przepisem nie przejmuje. Muszą być jakieś sankcje za niewypełnianie obowiązków. Ta sankcja jest za niewprowadzenie w 30-dniowym terminie po ustaniu niedrożności bazy tych danych, które były przekazywane dotąd w sposób tradycyjny.

Co do innych uwag, trudno mi się odnieść do zastrzeżeń pana posła Koperskiego, by sprawozdawczość rozszerzyć. Liczę na to, że pan minister nas wspomoże. Generalnie starałam się odpowiedzieć na wszystkie zastrzeżenia, które tu padły. Pozwolę sobie zakończyć swoją wypowiedź wnioskiem, jako poseł tej Komisji, o niezwłoczne przystąpienie do procedowania szczegółowego tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję. Proszę pana ministra o odpowiedzi na pytania.

**Podsekretarz stanu w MK Sławomir Mazurek:**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, odpowiadając na pierwsze pytanie pani poseł Lenartowicz, pragnę powiedzieć, że – tak jak pani zauważyła – baza jest realizowana metodą zwinną, moduł po module. Tu się nic nie zmieniło. Tak jak informowaliśmy, baza została przygotowana w ten sposób. Półtora roku był termin rejestracji w module rejestracyjnym. Każdy kolejny moduł ewidencji sprawozdawczości, zgodnie z harmonogramem, jest realizowany. Takie standardy staramy się utrzymać w administracji, aby to było spójne i przejrzyste, aby zarządzać projektami tak, jak powinno się to robić. Jeśli chodzi o zmiany dotyczące bazy danych odpadowych, metoda zwinna pokazuje możliwości dotyczące ryzyk i są one analizowane na każdym komitecie sterującym. Chodzi o mitygowanie tych ryzyk, aby ten projekt wprowadzić jak najbardziej efektywnie. Faktycznie dokonaliśmy dwóch zmian legislacyjnych. Nie jest ich tak wiele, jak wspomniała pani poseł. Poinformuję, że w roku 2017 i 2019 wprowadzono dwie zmiany, które bezpośrednio dotyczyły BDO. Prawo, które stanowimy szerzej, zawsze wymaga zmian, aby odpowiadać na potrzeby rynku. Pani poseł była świadkiem 13 zmian legislacyjnych w zakresie gospodarki odpadami. Wiemy, że mamy szereg zmian za koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Policzyłem, ile tych zmian było. To jest naturalne. Jesteśmy członkiem Unii Europejskiej i wdrażamy szereg zmian legislacyjnych. Myślę, że nie odkrywam tu żadnej tajemnicy.

Nie będę odnosił się do porównań ze zwierzętami. Jeśli chodzi o niespójne tabelki, pragnę zapewnić, że to są spójne narzędzia. Określaliśmy nie tyle tabelki, ile zakres modułów i elementów, które są procedowane. Są w pełni spójne, ponieważ zostały wykonane po konsultacjach, pilotażach. To byłby zarzut nie tylko do administracji publicznej, lecz także do wszystkich partnerów społecznych, którzy uczestniczyli w przygotowaniu tego dokumentu. Pragnę się z tym zarzutem nie zgodzić.

Jeśli chodzi o pytania pana posła Grzyba odnośnie do podmiotów zobowiązanych do przedstawiania danych i rejestracji, mówiłem o rejestracjach zakończonych, które odbyły się czy to poprzez stronę internetową i bazę od 1 stycznia, czy też wcześniej, w całym procesie rejestracji. Mamy informacje od samorządów, że te wnioski, które wpłynęły do urzędów przed końcem roku, będą przez nie rozpatrywane. Pragnę powiedzieć, że niestety część podmiotów była wprowadzona w błąd. To nie była kwestia dezinformacji, ale planowe działania. Odniosę się do szkoleń i współpracy z samorządami. W urzędzie marszałkowskim województwa mazowieckiego nie odbyło się szkolenie z BDO. Odmówiono nam sali, ale przeszkoliliśmy ponad 9 tys. osób w całej Polsce. W urzędzie mazowieckim informowano nawet, że kancelarie prawne powinny się wpisywać do BDO. Były specjalnie przygotowane formularze dla fryzjerów czy innych rzemieślników. Mówiliśmy o pewnych szacunkach – nie mamy listy podmiotów zobowiązanych – mówiliśmy o pewnych szacunkach, gdy przygotowywaliśmy bazę. Te 300 tys. podmiotów, jak projektowaliśmy bazę, to nigdy nie byli szewcy ani fryzjerzy.

Pismo, o którym wspominał kolejny pan poseł, dotyczyło czego innego. Trzeba było je przeczytać w całości, a nie tylko wyrywkowo. Chodziło w nim o inne odpady niż komunalne. Podmioty wytwarzające odpady komunalne nie muszą się wpisywać do bazy danych odpadowych lub są w systemie gminnym. Aby to w pełni wyjaśnić, wykonaliśmy objaśnienia prawne, które są dostępne na stronie BDO i stronie rzecznika małych i średnich przedsiębiorstw. Wszystkie te informacje wyjaśniające określają, czym są odpady komunalne, śmieci, które oddajemy do naszych pojemników. Także w domu używamy szamponów, niektóre osoby wykonują w domu zabiegi kosmetyczne – i nie muszą się wpisywać do bazy. Wszystkie podmioty wytwarzające odpady komunalne i odpady o charakterze komunalnym są w systemie gminnym. Te podmioty nie są zobowiązane do rejestracji. Niestety, może się okazać, że za chwilę szereg tych podmiotów się do nas zgłosi. Mamy informacje z urzędów marszałkowskich. Często mówi się o workach wniosków, a nie konkretnych ilościach, które wpłynęły. Mamy te informacje z rozmów telefonicznych. Trudno jest oszacować, ile z tych osób padło ofiarą niesprawdzonych informacji, w których pojawiały się milionowe ilości podmiotów. Objaśnienia na pewno pomogły. Podmioty, jeśli się zarejestrowały, a nie mają tego obowiązku, mogą się wyrejestrować lub pozostać w tej bazie, ale będą podmiotami, które faktycznie obowiązków nie mają.

Było jeszcze pytanie o rozporządzenie. Nosi ono datę 23 grudnia i jest obowiązujące. Określa ilości odpadów, przy których nie trzeba wpisywać się do BDO. To dodatkowe narzędzie wyjaśniające. Jeśli chodzi o współpracę, udało się nam ją dobrze realizować z szeregiem województw. Chciałbym za to serdecznie podziękować tym urzędom marszałkowskim.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące pakietu odpadowego, nie jest to elementem obecnego przedłożenia. Korzystam jednak z okazji – część przepisów pakietu odpadowego zostało już przetransponowanych w roku 2019. Chodzi o te poziomy, do których jesteśmy zobowiązani. Przed nami to, co dotyczy przepisów pakietu w zakresie rozszerzonej odpowiedzialności producentów. Spotkamy się z interesariuszami 14 stycznia, aby jeszcze potwierdzić i przekazać założenia do ustawy. Będziemy to pilnie procedowali. Trwa bardzo żywy dialog z przedsiębiorcami i partnerami społecznymi, aby przygotować jak najbardziej efektywny system, w ramach którego zgodnie z dyrektywą wprowadzający opakowania będą ponosili koszty netto zagospodarowania odpadów. Ci, którzy wprowadzają odpady, a nie osoby, które te odpady wyrzucają. To oni zgodnie z dyrektywą są zobowiązani do poniesienia kosztów zagospodarowania tych odpadów, w pierwszej kolejności opakowaniowych, a następnie innych, wynikających z dyrektywy.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Dziuk, pragnę jeszcze raz powiedzieć, że baza danych działa w sposób stabilny. Wszelkie prośby, które są do nas kierowane, są na bieżąco realizowane. Zdarzył się jeden problem, jeśli chodzi o generowanie plików PDF, i po 5 minutach od zgłoszenia został rozwiązany. System działa stabilnie, sprawnie. Liczby osób, które się na nowo zarejestrowały, pokazują, że możliwość jest przekazana.

Mówiono w kilku wystąpieniach o poważnych problemach. Jest ze mną pan dyrektor Krystian Szczepański, który może zabrać głos w tej sprawie. Odniosę się do pierwszego pytania pani poseł Lenartowicz. Tak, robimy to in-house'em. Odbył się dialog techniczny i jeszcze wtedy minister środowiska zdecydował o powierzeniu tego Instytutowi Ochrony Środowiska. To instytut, który ma już tę kompetencję informatyczną, gdyż prowadzi bazę danych emisyjnych, gdzie są wszystkie punkty w Polsce, czy to duże podmioty, czy sklepy i dyskonty, jeśli chodzi o emisję gazów. To też jest bardzo interesująca rzecz, jeśli chodzi o kompetencję cyfrową w administracji. Oczywiście ta baza jest o wiele bardziej skomplikowana, ponieważ to baza, która realizuje swoje działania on-line. Na bieżąco jest w stanie obsłużyć kilka tysięcy podmiotów i generować dokumenty. Jednocześnie daje to nowe szanse.

Pytanie pana posła Koperskiego dotyczyło sprawozdań. Są one istotne z punktu widzenia uszczelnienia systemu. Wydaje się, że w większości obecnie pracujemy w edytorach tekstu i korzystamy ze środków elektronicznych. Łatwiej jest sporządzić takie sprawozdanie, które niczym się nie różni od tego, które jest w wersji papierowej, poza tym, że będzie w wersji elektronicznej. To tak naprawdę pewne udogodnienie dla przedsiębiorców, że nie muszą tego robić na kolanie, na papierze, tylko w drodze elektronicznej. Nawet podczas kontroli, konsultacji skraca to okres tych czynności, gdyż dane są w wersji elektronicznej. Traktuję to jako udogodnienie, a nie nadwymiarowy obowiązek. Nie jest to też nasz wymysł, ale zrobiliśmy to w konsultacji z podmiotami, jeśli chodzi o te elementy związane ze sprawozdawczością, która jest kluczowa, aby dać nam pełną wiedzę. Dlaczego? Wrócę do pytania posła Grzyba – dlatego że mamy wprowadzić pakiet odpadowy. Mamy dobrze sprofilować rozszerzoną odpowiedzialność producentów. Musimy mieć pełne dane i informacje. Już samo wprowadzenie dwa lata temu modułu rejestrowego sprawiło, że szereg podmiotów, które nie do końca działały zgodnie z prawem w zakresie transportu, rezygnowało z przewożenia odpadów. Samo wpisanie do rejestru miało pewien efekt psychologiczny. Pojawiały się głosy, że nie będzie można już wpisywać tego, co się chce. Kilka lat temu były nagradzane gminy, które wykazywały 150% recyklingu. Papier wszystko przyjął.

Baza pozwoli nagradzać te samorządy, które właściwie przeprowadzają recykling, ale też planować całą gospodarkę odpadami, wszystkie narzędzia w stosunku do odpadów, które faktycznie mamy, aby – tak jak pokazywała jedna z komercyjnych stacji – nie jeździły one z Małopolski na Śląsk bez żadnej kontroli. Później dokumenty i papier wszystko przyjęły. Ta baza daje szansę temu przeciwdziałać. W okresie przejściowym

część przedsiębiorców obawia się problemów technicznych po swojej stronie. Ustawa daje szansę, aby realizować to w formie papierowej. Na pewno nie ustaniemy w naszych działaniach edukacyjnych. Od naszego ostatniego spotkania przeszkoliliśmy kolejne 2 tys. osób. Korzystamy z narzędzia, które daje nam bardzo ciekawe raporty. To narzędzie webowe. Odbyły się dwa spotkania z tymi podmiotami, jutro o 9.00 jest kolejne spotkanie webowe i następne tysiąc osób będzie mogło być przeszkolone. Współpraca z kolejnymi grupami interesariuszy, dla których ta baza jest ważna, będzie realizowana. Będziemy starali się pomagać, aby te pół roku było okresem, w którym wszyscy zobowiązani będą mogli wykorzystać to narzędzie. W międzyczasie mieliśmy pozytywne sygnały od jednej z instalacji, która dzięki modułowi API zintegrowała swój system, i to faktycznie działa. To jeden przypadek. Dramatycznych głosów, jakie mieliśmy wcześniej, już nie było.

Jeśli mogę, jest pan dyrektor Szczepański i główny informatyk tego projektu. Jeśli chcą państwo usłyszeć o problemach z BDO, może się on wypowiedzieć w zakresie stabilności systemu, aby potwierdzić to, co powiedziałem.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Mam propozycję. Zgłaszają się jeszcze posłowie – pani poseł Gabriela Lenartowicz, pan poseł Przemysław Koperski, pan Dobromir Sośnierz. Później oddamy głos stronie społecznej, a następnie pan minister uzupełni swoją wypowiedź.

**Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):**

Wypowiem się krótko. Chciałam tylko powiedzieć, że gratuluję panu ministrowi dobrego samopoczucia. Jeśli jest tak świetnie, tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? A że nie jest dobrze w gospodarce odpadami, o tym wiedzą wszyscy, którzy mają z tym kontakt i którzy płacą za ten bałagan, który mamy. Ostatecznie płacą podatnicy i obywatele. Obciążeni są problemami przedsiębiorcy z branży i samorządy. Jeśli wszystko działa tak wspaniale i jest tak dobrze, to po co ta ustawa? Bo system podobno działa bez zarzutów. Po co więc ustawa, która ma funkcjonować, gdy system nie działa? Jak mogliśmy przeczytać, od razu zawiera poprawki legislacyjne. To świadczy o zwyczajnych niedoróbkach legislacyjnych już na wstępie.

*Ad vocem* słów pani wiceprzewodniczącej. Pani przewodnicząca, gdybyście mniej, zwłaszcza pani, uprawiali polityki historycznej, a więcej się skupili na polityce środowiskowej i słuchali uwag zgłaszanych ze strony społecznej, kolejne zmiany nie byłyby potrzebne. Te wszystkie uwagi były zgłaszane przez kolejne lata. Jeśli chodzi o politykę historyczną, to przypomnę, że przez ostatnie cztery lata to wy rządziliście i mieliście okazję pokazać, jak się dobrze uprawia politykę środowiskową. Przepraszam, ale tak jak pani mam prawo się wypowiedzieć. Skupia się pani, od zawsze, na recenzowaniu posłów, jak przedszkolanka małe dzieci. Nawet w przedszkolu takiego niepartnerskiego sposobu komunikowania się nie uprawia, jaki pani tu prezentuje. To jednak pani kłopot i problem z oceną pani działań. Myślę, że wielokrotnie nadużywała pani swojej pozycji wiceprzewodniczącej do tego, aby rugować, recenzować i obrażać swoje koleżanki i kolegów posłów.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję. Mam prośbę do wszystkich państwa. Proszę o merytoryczne wypowiedzi. Jest takie powiedzenie – trudno iść do przodu, patrząc do tyłu. I my szybciej skończymy to posiedzenie, i ustawa być może będzie lepsza, jeśli każdy z nas będzie patrzył pod kątem dobrych, przyszłych rozwiązań, a nie przeszłości. To mój apel. Nikomu głosu nie będę zabierała, ale myślę, że każdemu z nas poprawi to komfort pracy w Komisji. Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Dobromir, a następnie pan poseł Koperski.

**Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):**

Również wypowiem się *ad vocem*, jeśli chodzi o ten przepis karny. Pani z jakiegoś powodu zakłada, że okoliczności faktyczne, do których on się odwołuje, nie zajdą w czasie, zanim ustawa wejdzie w życie. Termin wejścia ustawy w życie nie jest określony. Może on być późniejszy niż 30 dni. W dodatku, jeśli zacznie komuś płynąć termin związany z tą sankcją karną, to już będzie działanie prawa wstecz w tym przypadku. Nie wiem, na jakiej

podstawie zakłada pani, że do tego nie dojdzie. Moim zdaniem ten przepis należy usunąć i wnioskuję o usunięcie go z tej ustawy. Jeśli są państwo przekonani, że on powinien być, proponuję wprowadzenie go odrębną ustawą, po wejściu w życie reszty przepisów. Inaczej ryzykujemy to, że cała ustawa będzie przykładem, że prawo karne działa u nas wstecz.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Panie pośle, przy rozpatrywaniu ustawy będzie na to czas, ale proszę zapoznać się z poprawkami Biura Legislacyjnego. Wydaje mi się, że tam znajdzie pan odpowiedź na pana wątpliwości, które również podzielam. Bardzo proszę, pan poseł Koperski.

**Poseł Przemysław Koperski (Lewica):**

Panie ministrze, bardzo serdecznie dziękuję za próbę wyjaśnienia tych pytań, które postawiłem. Chciałbym je uszczegółowić, gdyż nadal mam wątpliwości co do interfejsu API. Gdyby był pan uprzejmy powiedzieć, czy ten interfejs jest gotowy dla sprawozdawczości za 2019 r. dla przedsiębiorców. Ilu przedsiębiorców skorzystało z niego na dzień dzisiejszy skutecznie, składając sprawozdanie za rok 2019? Czy ten moduł sprawozdawczy w ogóle działa? Kiedy będzie wzór tego sprawozdania? Czy będzie on wrzucony jeszcze do tej ustawy o zmianie ustawy o odpadach, czy też nie?

Jedna propozycja do rozważenia. Panie ministrze, szanowni państwo, wydaje się, że o wiele bezpieczniejszym rozwiązaniem dla ministerstwa, przedsiębiorców i gospodarki byłoby wprowadzenie wzorów sprawozdań jako załączników do rozporządzenia, a nie załączników do ustawy. Za każdym razem, gdy zmienią państwo drobną rzecz w tym sprawozdaniu, trzeba będzie zmienić ustawę. Wydaje mi się, że załącznik do rozporządzenia byłby lepszym narzędziem dla państwa, jeśli chodzi o czas wdrożenia, również ze względu na liczbę zmian, które były do tej pory i które będą się jeszcze pojawiały. To propozycja do rozważenia. Najważniejsza kwestia – czy ten interfejs działa czy nie oraz ilu przedsiębiorców z tego skorzystało. Dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję. Pan wiceprzewodniczący Marek Dyduch.

**Poseł Marek Dyduch (Lewica):**

Może brakuje mi trochę wyobraźni, ale – bez względu na szacunek – około 300 tys. podmiotów powinno być w systemie. Z tego wynika, że około 180 tys., czyli połowa, jeszcze nie jest w systemie. Jeśli nie jest, to jak będą mogli prowadzić ewidencję, skoro mają obowiązek prowadzenia ewidencji elektronicznej? Jak mogą to ewentualnie nadrobić, jeśli zarejestrują się np. w marcu? Jak będą mogli wykazać ewidencję i całą dokumentację?

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MK Sławomir Mazurek:**

Bardzo dziękuję. Chciałbym dać szansę wypowiedzieć się moim współpracownikom. Poproszę panią dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Magdę Gosk o odpowiedź w kwestii API i pytania pana posła Dyducha.

**Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami MK Magda Gosk:**

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, jeśli chodzi o API, to rozwiązanie, które zostało wypracowane dodatkowo. Ustawa, która określa zakres bazy danych o odpadach, nigdy nie przewidywała takiej funkcjonalności jak API. Została ona dodatkowo opracowana dla modułu ewidencji w roku 2020. Dla modułu sprawozdawczości nie była przewidywana. Moduł sprawozdawczy zawiera formaty sprawozdawcze. To zamiana formy papierowej na elektroniczną, roczna sprawozdawczość, a nie ciągłe zadanie, jak w przypadku ewidencji. W związku z tym do sprawozdawczości za rok 2019 realizowanej w roku 2020 moduł API nie jest przewidziany.

Jeśli chodzi o kwestię tego, czy połowa zobowiązanych podmiotów jest w systemie czy nie, jeszcze raz wyjaśnię, że API może dotyczyć modułu ewidencji i jest udostępnione przedsiębiorcom od listopada. Mogą integrować swoje systemy ewidencyjne poprzez API.

Od samego początku mówiliśmy, że API będzie dla modułu ewidencji, a nie sprawozdawczości. Przyczyną jest inny charakter działań, jeśli chodzi o prowadzenie ewidencji i realizację obowiązków sprawozdawczych. Jeśli chodzi o liczbę podmiotów, które mają obowiązek się zarejestrować w systemie BDO, jest ich obecnie blisko 180 tys. Trudno odnieść się do tego, czy to połowa czy nie. 1 stycznia 2020 r. weszło w życie rozporządzenie w sprawie rodzaju odpadów i ilości, dla których nie ma obowiązku prowadzenia ewidencji. Zmieniło ono zakres podmiotów upoważnionych. Zwiększony został margines, jeśli chodzi o ilość i rodzaje odpadów, dla których nie trzeba prowadzić ewidencji, czyli nie trzeba rejestrować się w bazie danych o odpadach. Trzeba przypomnieć, że obowiązek rejestracji upłynął w połowie 2018 r. To oznacza, że przyjmujemy założenie, iż gros podmiotów, które były zobowiązane do prowadzenia ewidencji, już się zarejestrowało w tej bazie. Objaśnienia prawne, które minister klimatu przedstawił w grudniu, oraz rozporządzenie dotyczące zwolnienia z obowiązku prowadzenia ewidencji dodatkowo wyjaśniły, że nie wszystkie podmioty zobowiązane są do rejestracji w bazie danych o odpadach.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Jednym zdaniem, pan przewodniczący Dyduch.

**Poseł Marek Dyduch (Lewica):**

Jeśli szacujemy, że jest ponad 300 tys. potencjalnych podmiotów, które powinny się zarejestrować, a jest ich 180 tys., to musimy założyć, że jedna trzecia się nie zarejestrowała. Zapytałem: jeśli od 1 stycznia mają obowiązek prowadzenia ewidencji elektronicznej i nie są zarejestrowani, w jaki sposób mają tę ewidencję prowadzić? Wprowadzamy tu poprawki na wypadek zawieszenia się czy awarii systemu, ale nie wprowadzamy ich, jeśli chodzi o podmioty, które się nie zarejestrowały. To może być 10 tys., a nawet 150 tys. podmiotów niezarejestrowanych, które mają obowiązek od 1 stycznia prowadzić ewidencję elektroniczną. Co z tymi przedsiębiorcami i przedsiębiorstwami?

**Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami MK Magda Gosk:**

Jeśli mogę, uzupełnię. W art. 1 zmiana czwarta odnosi się do kwestii możliwości realizacji obowiązku ewidencji w sposób papierowy przez pół roku. Ważne również jest to, że od 1 stycznia została uruchomiona możliwość elektronicznej rejestracji w bazie danych o odpadach. To oznacza, że podmioty samodzielnie mogą tej rejestracji dokonać poprzez bazę. Oczywiście podlega to weryfikacji i zatwierdzeniu przez marszałka. To nie jest już wypełnianie wniosku papierowego i przesyłanie go do urzędu marszałkowskiego, tylko samodzielne wypełnienie rejestracji już w samej bazie.

**Poseł Marek Dyduch (Lewica):**

Mamy ten okres wprowadzony na wypadek awarii. Co w przypadku, gdy są podmioty, które nie są w systemie? Jak mają prowadzić ewidencję? Nie zaznaczamy tu, że w formie papierowej. Może być 100 tys. podmiotów, które nie prowadzą żadnej ewidencji.

**Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami MK Magda Gosk:**

Jeszcze raz wyjaśnię, że przepis, który jest w projektowanej ustawie, dopuszcza możliwość prowadzenia papierowej ewidencji. Panie pośle, zmiana czwarta nie dotyczy sytuacji awarii. Dotyczy ona możliwości prowadzenia przez pół roku papierowej ewidencji.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dobrze. Proszę teraz stronę społeczną o zadawanie pytań. Proszę się przedstawiać z imienia i nazwiska. Czas na wypowiedź to nie więcej niż 2 minuty. Bardzo proszę.

**Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych Związku Miast Polskich Marek Wójcik:**

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, rzecz jasna ta poprawka zmierza w dobrą stronę. Samorządy przychylały się do wniosków przedsiębiorców. Trudno pozbyć się pewnych zastrzeżeń, dotyczących przede wszystkim konstytucyjności tego rozwiązania.

Mam uwagę do pani przewodniczącej. Niestety pojawia się nowa sankcja. Bronienie jej w sposób, jaki pani przedstawiła, moim zdaniem nie znajduje uzasadnienia. Ośmielam się podpowiedzieć, że co najwyżej można skorzystać z art. 4 Kodeksu karnego oraz

art. 3 Kodeksu cywilnego, które stanowią jednoznacznie o tym, że jeśli mamy do czynienia z przepisem łagodniejszym dla oskarżonego lub dla obywatela, wówczas zasada niedziałania prawa wstecz może być potraktowana łagodniej. Mamy zastrzeżenie dotyczące konstytucyjności.

Druga kwestia to sam proces legislacyjny. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować pracownikom Biura Legislacyjnego za to, że zechcieli zauważyć ewidentne błędy dotyczące terminów. Kwestia usunięcia i ustania awarii – bardzo dziękuję, że zwrócili państwo na to uwagę. To zupełnie co innego. Podobnie kwestia świadczenia i wykonywania usług. Podziękowania dla Biura Legislacyjnego. Mówię o tym dlatego, że widzimy teraz te poprawki. Legislacja prowadzona jest w taki sposób, że jako środowiska samorządowe, podmioty bardzo żywotnie zainteresowane przepisami dotyczącymi gospodarki odpadami, niestety nie mieliśmy możliwości się im przyjrzeć dłużej.

Mamy pewne zastrzeżenia co do trybu postępowania. Generalnie popieramy tę regulację. Chciałem skorzystać z okazji i prosić państwa także o to, że jeśli dokonujecie tej zmiany, dokonajcie jeszcze jednej, potrzebnej. Zreflektujcie się także w kontekście nowelizacji ustawy z 19 lipca 2019 r. w zakresie zagospodarowania odpadów z nieruchomości niezamieszkałych. Nie trzeba czekać dłużej, bo już obecnie widzimy, jak negatywnie działają przepisy, które państwo wprowadzili. Mamy konkretną propozycję. Prosimy, aby państwo posłowie zechcieli rozważyć możliwość powrotu do przepisu z przedłożenia rządowego z druku 3495 z ósmej kadencji parlamentu. Rząd przedstawił propozycję, w której nieruchomości niezamieszkałe miały być objęte systemem.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Panie dyrektorze, wychodzimy poza przedmiot dzisiejszej ustawy.

**Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych ZMP Marek Wójcik:**

Pani przewodnicząca, nie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

To bardzo ciekawe, co pan mówi, ale nie dotyczy ustawy, nad którą dziś procedujemy.

**Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych ZMP Marek Wójcik:**

Przepraszam, ale pozwolę sobie nie zgodzić się z tym, co pani powiedziała. Proszę zwrócić uwagę, co znaczy zakres obowiązywania tej regulacji. Nikt nie zdefiniował go przedmiotowo. Mamy tu do czynienia z nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i ustawy o odpadach. Ja również mówię o zmianie właśnie w tych dwóch regulacjach. Już kończę.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Mam prośbę. Tematów i wątków możemy podnosić wiele. Wszystkie są bardzo interesujące. Chciałabym państwa prosić, żebyśmy skupili się na przedłożeniu i na ustawie, nad którą pracujemy. Jeśli chce pan zakończyć wypowiedź, to bardzo proszę. Proszę jednak o niekontynuowanie tego wątku. Jest on zbieżny z tematem dzisiejszego posiedzenia, ale odnosimy się *stricte* do punktów ustawy, nad którą procedujemy.

**Pełnomocnik zarządu ds. legislacyjnych ZMP Marek Wójcik:**

Pani przewodnicząca, mam ogromny szacunek do pani działalności. Proszę mi pozwolić, że będę różnił się w interpretacji tego, co znaczy zakres obowiązywania tej ustawy. Uważam, że można prosić posłów, którzy przedstawili ten projekt, o to, żeby zechcieli rozszerzyć zmiany dotyczące art. 6c ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach o przepisy zawarte w druku sejmowym nr 3495. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję bardzo. Proszę, abyśmy się trzymali czasu.

**Właściciel firmy darsoft.pl Robert Kapuściński:**

Witam państwa bardzo serdecznie. Wysoka Komisjo, szanowni posłowie, nazywam się Robert Kapuściński i reprezentuję firmę darsoft.pl. Jesteśmy integratorem systemów informatycznych. Wypowiem się krótko.

Na wstępie chciałbym się nie zgodzić z opinią pana ministra, że system działa stabilnie i funkcjonalnie. To jest nieprawda. Wpadek było znacznie więcej niż piątkowa. Przykładowo, 20 grudnia, gdy prezentował pan działanie superskończonego systemu, system przez 4 godziny w ciągu dnia nie funkcjonował. Jeśli chodzi o piątek, to nie było 5 minut, lecz znacznie dłuższy okres.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować państwu i szanownej Komisji oraz posłom za to, że dali państwo szansę Instytutowi Ochrony Środowiska, aby mógł dopracować ten system wraz z firmami informatycznymi i branżą. Do czego zmierzam? Pani Magda powiedziała, że nie będzie API dla sprawozdawczości. Obecnie stacje demontażu pojazdów, które muszą prowadzić ewidencję w BDO – a ta ewidencja niestety nie jest dostosowana do recyklingu samochodów – nie mają możliwość wprowadzenia wszystkich danych umożliwiających obliczenie poziomów odzysku recyklingu. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że w przyszłym roku te stacje demontażu pojazdów będą musiały wpisać ileś tysięcy samochodów, aby w sprawozdaniu wyszły poziomy odzysku. Moduł API dla sprawozdawczości jest moim zdaniem elementem obowiązkowym, który być musi.

Jeszcze raz chciałem państwu podziękować w swoim imieniu i w imieniu IOŚ, że będziemy mieli szansę na dostosowanie systemu do potrzeb rynku. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o kolejny głos.

**Członek Konfederacji Lewiatan Paweł Lesiak:**

Pani przewodnicząca, panie ministrze, drodzy posłowie, reprezentuję Konfederację Lewiatan i nazywam się Paweł Lesiak. Chciałem podziękować za system BDO i przychylić się do opinii, że jest nam niezbędny i potrzebny.

Faktycznie, jeśli chodzi o kwestie sprawozdawcze, mam wrażenie, że mylimy pojęcia. Mówimy o ewidencji, a nie o sprawozdawczości. Dotyczy ona dużej liczby przedsiębiorstw. Reprezentuję firmę, która rozlicza ponad 2 tys. podmiotów. W tym przypadku każdy z tych podmiotów ma od 3 do 5 sprawozdań. To paręnaście tysięcy sprawozdań, które muszę złożyć indywidualnie, uzyskując pełnomocnictwo. Zgodnie z ustawą o akumulatorach i bateriach – dokładnie Dz. U. z 2019 r. poz. 521 – mam taką możliwość. Wiele jest firm jak nasza. Niestety nie mogę tego sprawozdania złożyć bez systemu API. Mam prawidłowo działający system Microsoftu, który jest kompatybilny i dobrze wylicza wszystkie dane, ale nie mam wtyczki. Wszyscy jako przedsiębiorcy liczyliśmy na tę wtyczkę API. Po świętach dowiedzieliśmy się, że tej wtyczki nigdy nie będzie, a przynajmniej nie będzie jej w roku 2020. Bardzo więc prosimy o to, żeby rozważyć wydłużenie możliwości złożenia sprawozdania w systemie dotychczasowym do czerwca. Serdecznie dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo proszę, kolejny głos.

**Prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów FORS Adam Małyszko:**

Adam Małyszko, Forum Recyklingu Samochodów. Szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, państwo posłowie, bardzo dziękuję za inicjatywy, zarówno posłów opozycji, PSL, którzy podjęli temat, jak i pani przewodniczącej Paluch, która zaangażowała się w to bardzo osobiście. Dzięki temu mamy taki projekt i możemy o nim rozmawiać.

Chciałbym dodać, że czas, jaki jest potrzebny na to, aby można było prowadzić ewidencję w formie papierowej, powinien wynosić 6 miesięcy od daty ogłoszenia powstania BDO, analogicznie do daty ogłoszenia rejestru. Rejestr został ogłoszony 24 stycznia 2018 r. Mieliśmy 6 miesięcy na zarejestrowanie się. Jeśli system będzie skończony i minister ogłosi w Dzienniku Ustaw, że baza została skończona, chcielibyśmy mieć jeszcze 6 miesięcy na przyuczenie się do tego systemu. To pierwszy wniosek, ale wiem, że z tymi terminami pewnie będą trudności.

Do prowadzenia prawidłowej ewidencji brakuje nam objaśnień. Były objaśnienia do wszystkich rozporządzeń, które dotyczyły sprawozdawczości i ewidencji ręcznej. Bez tych objaśnień przedsiębiorcy popełniali bardzo dużo błędów przy korzystaniu z bazy danych o odpadach. Mamy bardzo wiele kłopotów z interpretacją, szczególnie w zakre-

sie pojazdów wycofanych z eksploatacji. Jedne pojazdy podlegają ustawie, inne nie. Jak państwo mogą przeczytać, w załącznikach do ustawy jest mnóstwo objaśnień, których obecnie nie ma w obiegu prawnym. Do sprawozdawczości stacji demontażu – w wersji papierowej, oczywiście – mamy 33 punkty objaśnień. Sprawozdanie będziemy składali w wersji elektronicznej bez żadnych objaśnień. Zgodnie z ustawą o odpadach, czytając przepis art. 75, można zrozumieć, że wszystkie pojazdy powinniśmy ująć w ewidencji i sprawozdawczości. Z poprzednich doświadczeń, gdy były objaśnienia, wiemy, że dotyczy to tylko pojazdów objętych ustawą. Bardzo wiele jest niejasności.

Wiem, że czasu jest bardzo mało. Ustawa wchodzi w życie od 1 stycznia, czyli z datą wsteczną. Może pan minister pochyliłby się nad pismem, które przekazaliśmy zarówno do przewodniczącej, jak i do pana ministra, aby w drugim czytaniu wnieść niezbędne poprawki. Bardzo istotna kwestia to to, co pan minister powiedział, że nic się nie zmienia, tylko przechodzimy z wersji papierowej na wersję elektroniczną – bardzo dużo się zmienia, panie ministrze, bo nie ma karty miesięcznej. Przedsiębiorcy byli przyzwyczajeni do dostarczania w ciągu miesiąca danej partii, zważenia u odbiorcy, bo najczęściej to on ma wagę, a nie wytwórca, i wówczas wpisuje się zgodną masę po jednej i drugiej stronie. Obecnie dochodzi do bardzo wielu pomyłek. Ludzie czasem dostawiają jedno czy cztery zera. Ktoś to potem zatwierdzi i nie można tego zmienić. Z każdym kolejnym dniem będziemy mieli potężniejszy bałagan w ewidencji. My to obserwujemy, nasi członkowie dzwonią codziennie i podają przypadki konfliktów z dużymi podmiotami – hutami, korporacjami, w których nie można ustalić tej masy. Jest szereg faktycznych problemów, o których mówię chyba od 5–6 lat. Czekamy na to BDO.

Całkowicie popieram przedmówców, którzy proszą o API. System, którym się posługuję, działa od 20 lat. Zawsze muszę kliknąć i wydrukować, aby złożyć sprawozdanie. Czekam, aż będę mógł kliknąć i przekazać to do bazy danych. W przypadku pojazdów wycofanych z eksploatacji trzeba będzie przepisać co najmniej 500 tys. pojazdów, wszystkie dane – marka, model, typ pojazdu – wprowadzić ręcznie. Wydrukujemy, damy dziewczynie i będziemy to ręcznie wprowadzać.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo dziękuję. Mam prośbę. Jeśli państwa pytania będą dotyczyły sprawozdawczości, proszę o krótszą wypowiedź. Wcześniejsze pytania już tego dotyczyły. Bardzo proszę.

**Prezes stowarzyszenia EKO-AUTO Jakub Smakulski:**

Dzień dobry. Jakub Smakulski, stowarzyszenie EKO-AUTO. Pani przewodnicząca, państwo posłowie, chciałbym zaznaczyć, że to dobrze, że wprowadzamy ten półroczny okres, żebyśmy wszyscy mogli się tej bazy danych odpadowych i wprowadzania informacji nauczyć. Sądzę, że instytut też dopracuje swoje narzędzie, a my swoje procedury.

Chciałbym przychylić się do apelów moich kolegów, żebyśmy mogli wykonywać sprawozdawczość również w formie tradycyjnej. Sprawozdawczość to nie jest tylko suma wprowadzonych liczb, ale też przeliczenie poziomów odzysku i recyklingu, zastosowanie pewnych przeliczeń, zwłaszcza że przy stacjach demontażu mamy rozliczenie nie od 1 stycznia do końca grudnia, lecz do końca lutego. Zachodzimy więc na kolejny rok. Mam gorący apel, aby wprowadzić kwestie sprawozdawczości jeszcze w formie papierowej za 2019 r., abyśmy mogli w przyszłym roku 2020 r. rozliczyć w formie elektronicznej. Teraz jednak, przy takim szybkim wdrażaniu systemu, sądzę, że sprawozdawczość w formie tradycyjnej na pewno byłaby dużym ułatwieniem dla małych i średnich przedsiębiorców. Oni bowiem mają z tym największe kłopoty. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

**Prezes stowarzyszenia „Polski Recykling” Szymon Dziak-Czekan:**

Szymon Dziak-Czekan ze stowarzyszenia „Polski Recykling”. Pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, państwo posłowie, jako stowarzyszenie uważamy, że wprowadzenie bazy danych o odpadach jest niezbędne. Od wielu lat mówiliśmy, że powinna być wprowadzona, więc jak najbardziej ją popieramy.

Po 1 stycznia wpłynęło bardzo wiele uwag do stowarzyszenia. Głównie są to firmy niezrzeszone w stowarzyszenia lub po prostu zbierające odpady w całej Polsce, które powołują się na strony rządowe, na których było napisane, że przedsiębiorcy zostaną automatycznie wpisani do BDO przez marszałka województwa i że mają uzyskane pozwolenie czy zintegrowane pozwolenia na zbieranie bądź przetwarzanie odpadów. W wielu urzędach marszałkowskich te firmy nie zostały automatycznie wpisane. Będą się teraz wpisywały samodzielnie. Jeśli chodzi o art. 236a pkt 4, popieramy, żeby przez pierwsze 6 miesięcy można było jednocześnie przygotowywać karty przekazania odpadów w formie papierowej. Popieram opinię stowarzyszenia forum samochodów, że do tej pory można było robić zbiorcze KPO. To jest związane z tym, że muszą być wydelegowane odpowiednie osoby do tego, aby przetwarzać karty przekazania odpadów w BDO. Wracając do kwestii sprawozdań i API, popieramy postulaty innych stowarzyszeń. Bardzo dziękuję.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję. Ostatnie dwa głosy.

**Członek zarządu Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Marek Suchowolec:**

Marek Suchowolec, Izba Gospodarcza Metali Nieżelaznych i Recyklingu. Szanowna pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, chcieliśmy przekazać kilka uwag naszych członków, którzy zaczęli posługiwać się tą bazą w ciągu ostatnich 2–3 dni.

Wnioskujemy o przesunięcie wejścia w życie obowiązków do dnia 1 lipca 2020 r. W grudniu powiedziano, że dla przedsiębiorców do 1 lipca nic się nie zmieni. To, co jest proponowane, zmienia sytuację o tyle, że będzie trzeba wprowadzić dane do bazy odpadowej. Najprostsze problemy pokazują, jak mówił przedmówca, że potrzebny jest czas dla twórców tej bazy, ponieważ brakuje jej podstawowych funkcjonalności. Najprostszy przykład, który jest szczególnie istotny dla większych przedsiębiorców, że po wprowadzeniu użytkownika nie można go wykreślić. W przypadku zwolnienia pracownika np. o godzinie 12.00, przez kilka dni będzie miał on dostęp do tej bazy i będzie mógł wprowadzać karty przekazania odpadów i dokonywać różnych modyfikacji. Nie będzie można tego zmienić. Podobnie jest z pomyłkami w nazwisku. To pokazuje, że potrzeba jeszcze czasu zarówno dla przedsiębiorców, jak i dla państwa – na usprawnienie tej bazy. Brakuje ustawień osobistych dla każdego użytkownika. Jeżeli w większych firmach jest ich 15–20, oni wszystko widzą przy obecnym module, a nawet duże firmy nie korzystają z systemu API, występuje więc problem kontroli. Postulujemy o przesunięcie terminu na 1 lipca, ale z wnioskiem, aby to pozostało, jak było. Z ustawy wynika, że dokumenty ewidencji muszą być wprowadzone niezwłocznie. To problem z interpretacją. Czy niezwłocznie oznacza do 31 lipca, czy niezwłocznie, czyli wtedy, gdy będziemy mieli możliwość? Jeśli nie mamy dostępu…

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Ale bardzo proszę...

**Członek zarządu Izby Gospodarczej Metali Nieżelaznych i Recyklingu Marek Suchowolec:**

Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Zrozumieliśmy. Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź, w szczególności w sprawie sprawozdawczości. Możemy to wyjaśnić, a może coś zmienić w formie poprawki.

**Podsekretarz stanu w MK Sławomir Mazurek:**

Na poziomie technicznym, jak mówiliśmy, projekt jest wykonywany metodą zwinną. Nasze zespoły pracują na bieżąco. Odniosę się tylko do zbiorczej karty przekazania odpadów. To decyzja z 2017 r. Pojawia się powrót do postulatów, które są już w prawie. Szereg podmiotów, które już zdążyły się dostosować, byłoby poszkodowanych tak daleko idącą zmianą. Jeśli chodzi o pytania techniczne, poproszę o odpowiedź pana dyrektora

Krystiana Szczepańskiego. Zanim jednak to zrobię, poproszę panią dyrektor Gosk, aby odniosła się do kwestii prawnych.

**Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami MK Magda Gosk:**

Magda Gosk, Ministerstwo Klimatu. Kwestia sprawozdawczości za rok 2019. Tak jak wcześniej mówiłam, sprawozdawczość ma charakter roczny. Nie jest to zadanie ciągłe tak jak ewidencja. Nie dostrzegamy uzasadnienia, dlaczego to jednorazowe działanie miałoby nie być wykonywane w bazie danych o odpadach. Pozwoli ona zagregować dane, wygenerować pewne raporty, mieć pewien lepszy ogląd sytuacji gospodarki odpadami niż na podstawie papierowych sprawozdań. Jest to przeniesienie do bazy danych informacji, które były wpisywane w sprawozdaniach papierowych.

Jeśli chodzi o kwestię objaśnień, którą podnosił FORS, to w bazie danych po najechaniu na okienko pojawiają się tzw. dymki z objaśnieniami. Te objaśnienia są, tyle że w formie zwyczajowo stosowanej w programach informatycznych.

Jest jeszcze kwestia zmiany czwartej, że dokumenty ewidencji sporządzane w formie papierowej wprowadza się do bazy danych niezwłocznie. Interpretacja słowa „niezwłocznie" jest taka, jak przy Kodeksie postępowania administracyjnego, gdzie wielokrotnie to określenie się pojawia. Należy je rozumieć jako „bez zbędnej zwłoki", czyli najszybciej, kiedy umożliwiają to okoliczności. Dziękuję.

**Dyrektor Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego Krystian Szczepański:**

Dziękuję. Chciałbym rozgraniczyć kilka kwestii. Padło kilka uwag w dyskusji. Kwestia usterki i awarii. Jeśli chodzi o awarie, od 1 stycznia takowych nie było. Jeśli chodzi o usterkę z piątku, dotyczyła ona tylko niewygenerowania PDF. Baza funkcjonowała. Nikt nie mówi, że ten PDF jest niezbędny i że trzeba go generować. W systemie wszystko funkcjonowało. PDF nie działał przez chwilę i traktuję to jako usterkę, a nie awarię. Są firmy, które się zintegrowały i reklamują się w tym zakresie. Nie będę robił tu kryptoreklamy. W związku z tym, nie można mówić, że coś nie funkcjonuje i nie działa. Fakt, że ktoś robi na tym pieniądze, to inna sprawa. Okres przejściowy to powoduje. Planujemy spotkanie z firmami informatycznymi w najbliższym czasie, ale to będą wszystkie firmy, będziemy to publikowali i może zaprezentujemy w internecie. Tu chodzi o kwestie konkurencyjności. Fakt, że ktoś jest bardziej lub mniej aktywny, nie może mieć znaczenia w tym, że lepiej czy gorzej prowadzi biznes. Wszystko staramy się prowadzić w sposób przejrzysty.

Jeśli chodzi o wagi i karty zbiorcze, kilkakrotnie powtarzałem, jakie są zasady w tym zakresie. System przewiduje te rzeczy. Może to nie jest rozwiązanie idealne, ale – tak jak powtarzałem – to system dla podmiotów małych i dużych. Jeśli chodzi o użytkowników, obsługujemy krajową bazę, w której jest ponad 32 tys. podmiotów, i korzystają one z tych samych uprawnień. Mówienie, że coś jest nie tak, jest niewłaściwe. Oczywiście są pobożne życzenia, ale będziemy je realizowali, gdy będziemy mieli na to czas. Na początku tak szykowaliśmy to oprogramowanie, aby udostępnić jak największą funkcjonalność w zakresie bazy. Natomiast nie, że ktoś tak działał w swoim systemie i narzuca te rzeczy – tak mieliśmy w pierwszym pilotażu, było 276 uwag, dwadzieścia kilka było merytorycznych, a reszta to pobożne życzenia, że tak bym lepiej widział albo…

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Panie dyrektorze, te uwagi do niczego nie prowadzą.

**Dyrektor IOŚ – PIB Krystian Szczepański:**

Ale te uwagi w tym zakresie do tego prowadzą. Jeśli chodzi o wagi i karty zbiorcze, dyskusja była. Jest przepis w ustawie, który mówi, że nie ma karty zbiorczej, realizuję więc bazę pod takim kątem.

Następna kontrowersja dotyczyła funkcjonalności. Tak jak mówiłem, systemy i metody są sprawdzone w krajowej bazie. Słuchamy państwa uwag, ale to nie są rzeczy, które nie pozwalają funkcjonować bazie. Statystyki, o których wspomniał pan minister na początku, świadczą, że można to robić. Mamy 59 tys. kart wytworzonych w ciągu 6 dni – to statystyki na dziś. To o czym mówimy? Baza działa. Każdy, mając swój interes,

będzie mówił, że nie działa. Psychoza była wytworzona przez różne działania PR-owe, firmy, które działały na zlecenie. Ludzie składali wnioski bez względu na wymagania.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję bardzo za zakończenie tej wypowiedzi. Czy pan minister chce zabrać głos? Chyba nie ma takiej potrzeby. Wszystko zostało powiedziane.

Zamykam debatę i zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do rozpatrzenia ustawy.

**Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):**

Przepraszam, gdzie jest przepis, który zmienia ten przepis karny, do którego mnie pani odsyłała, bo nie widzę tego w poprawkach legislacyjnych? Powiedziała pani, że źle rozumiem te zmiany.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

To jest jedenasta poprawka legislacyjna.

**Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):**

Przecież ona nie odnosi się do tego punktu.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Odnosi się do terminu. Zaraz do tego dojdziemy.

Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi odnośnie do tytułu ustawy? Nie ma. Stwierdzam, że został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzę do art. 1 zmiany pierwszej. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o uwagi legislacyjne odnośnie do zmiany pierwszej, to jest ich pięć. Nie wiem, czy powinienem od razu przedstawić wszystkie. Jeśli tak, to to zrobię.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo proszę przedstawić wszystkie.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Pierwsza zmiana dotyczyłaby art. 67 ust. 7, jest to poprawka o charakterze legislacyjnym. Proponujemy dla pewności prawnej zastąpić wyrazy „tą bazą" sformułowaniem używanym w ustawie we wcześniejszej części ust. 7, czyli sformułowaniem „bazą danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami".

Kolejna uwaga legislacyjna dotyczy ust. 10. Proponujemy tam doprecyzowanie odesłania. Zamiast wyrazów „w sposób określony w ust. 7" proponujemy używanie jednolicie w całym projekcie ustawy „w formie określonej w ust. 7". Ta forma odnosi się do tych dwóch nowych form wprowadzonych w przepisie ust. 7.

Następna zmiana dotyczy ust. 10 i ujednolicenia sformułowań, wyeliminowania wątpliwości. Raz użyte jest sformułowanie „usunięcie awarii", innym razem „ustanie awarii". Wydaje się, że bardziej szerokim pojęciem jest sformułowanie „ustanie awarii". Dlatego proponujemy, aby w ust. 10 używać sformułowania „ustanie awarii".

W ust. 11 art. 67 proponujemy, podobnie jak w ust. 10, ujednolicić sposób odesłania do ust. 7, czyli nie do „sposobu określonego w ust. 7", tylko do „formy określonej w ust. 7".

Kolejna kwestia – w ust. 11 art. 67 też jest ujednolicenie, tak jak w ust. 10, pojęcia awarii. Posługujemy się sformułowaniem „ustania awarii". Zwracamy się do strony rządowej o opinię, czy te poprawki o charakterze legislacyjnym są właściwe i poprawne.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo proszę o opinię.

**Podsekretarz stanu w MK Sławomir Mazurek:**

Właściwe i poprawne.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Przechodzę do przegłosowania poprawek. Czy te poprawki podpisane przez posłów otrzymaliśmy? Mówimy o pierwszej zmianie. Bardzo proszę.

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Szanowni państwo, chwilę temu autoryzowałam poprawki, które zaproponowało Biuro Legislacyjne. Umówiliśmy się z panem mecenasem, że będzie zgłaszał i sygnalizował te poprawki. Są przeze mnie podpisane. W sekretariacie Komisji jest też jedenasta poprawka legislacyjna, która budzi takie wątpliwości. W większości są to poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym. Tam gdzie chcieliśmy sobie skrócić wyrażenia, panowie mecenasi stoją na stanowisku, aby wszystko było *expressis verbis* wyjaśnione. Z tego względu wszystkie poprawki doprecyzowujące wymagają przyjęcia. Jest autoryzacja tych poprawek.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dobrze. Przechodzę do głosowania nad poprawkami Biura Legislacyjnego, które zostały przyjęte przez posłów. Do zmiany pierwszej, kto jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

**Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:**

27 posłów za, nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo dziękuję. Zmiana została rozpatrzona, a poprawki przyjęte.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne zaprezentuje poprawki, które przyjęli posłowie.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

W zmianie drugiej proponujemy bardzo drobną korektę odesłania. We wprowadzeniu do wyliczenia zamiast „ust. 1" powinno być „ust. 2". Poza tym zestawieniem, które zostało doręczone, proponujemy, aby sformułowanie w art. 1 ust. 2 pkt 2 „usunięcie awarii" zastąpić wyrazami „ustaniu awarii", tak samo jak w poprzednim art. 67 ust. 10, aby zachować jednolitość. Ta poprawka została również podpisana przez panią przewodniczącą.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Czy są pytania lub uwagi? Jeśli nie, przechodzę do głosowania. Czy jest sprzeciw do tych poprawek? Jeśli nie ma, zmiana została rozpatrzona.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Jeśli chodzi o zmianę trzecią, jest drobna poprawka redakcyjna, mająca na celu ujednolicenie przepisu dodawanego w art. 180 ust. 4 z poprzednimi ustępami tego artykułu, polegająca na tym, aby skreślić wyraz „ten".

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Czy ktoś jest przeciw tej poprawce? Zmiana została rozpatrzona.

Zmiana czwarta. Panie pośle, do którego artykułu to poprawka.

**Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):**

Artykuł 1, żeby skreślić pkt 3…

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Rozpatrzyliśmy już tę zmianę.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Czy pan poseł przedstawił nam poprawkę do poprzednio rozpatrzonych artykułów i zmian? Wydaje mi się, że jeśli to dotyczy zmiany trzeciej, to już ją przegłosowaliśmy. Ma pan możliwość złożyć poprawki podczas drugiego czytania. Idziemy przez ustawę, czytając poprawki.

Zmiana czwarta. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Jeśli przechodzimy do czwartej zmiany, to jest propozycja o charakterze legislacyjnym, by doprecyzować ust. 1 i 3 przez dopisanie w dwóch przypadkach wyrazu „dnia" przed datami.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie ma. Zmiana czwarta została rozpatrzona.

Zmiana piąta. Nie ma. Jest art. 2. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Jeśli chodzi o art. 2, jest kilka uwag i poprawek. Przede wszystkim Biuro Legislacyjne wnosi, aby w art. 2 w pkt 2 oprócz zmiany, która jest w projekcie, dodać kolejne dwie, polegające na ujednoliceniu formy gramatycznej wprowadzenia do wyliczenia z pkt 1 i 2 przez zastąpienie wyrazów „nadane" wyrazem „nadana" oraz w pkt 2 wyrazu „wysłane" wyrazem „wysłana".

Jeśli chodzi o kolejną poprawkę, to w pkt 3 proponujemy doprecyzowanie odesłania przez zastąpienie wyrazów „tych przepisów" konkretnymi przepisami, do których powinno być odesłanie. W innym wypadku nie byłoby wiadomo, o które przepisy chodzi. W początkowej części tego przepisu jest mowa o artykułach, poprzez odesłanie do ust. 1. Należałoby wyraźnie wskazać, że chodzi o te same artykuły, tylko z odesłaniem do ust. 2.

Ostatnia poprawka legislacyjna zawarta jest poza tym zestawieniem. Polega, tak jak poprzednio, na zastąpieniu w ust. 2 wyrazów „usunięciu awarii" wyrazami „ustania awarii", aby ujednolicić przepisy zawarte w całym projekcie i posługiwać się jednolitą terminologią.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo proszę, czy jest ktoś przeciwko przyjęciu tej poprawki? Zmiana została rozpatrzona.

Artykuł trzeci. Bardzo proszę.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli chodzi o art. 3, biuro podziela uwagi dotyczące działania prawa wstecz. Generalnie działanie prawa wstecz w tym przepisie, poprzez sformułowanie, że stosuje się przepisy od dnia 1 stycznia 2020 r., jest niezgodne z zasadą *lex retro non agit*. W projekcie w art. 1 w pkt 4 mamy dodawany w art. 180 ust. 4 przepis o charakterze karnym. Dlatego Biuro Legislacyjne zaproponowało poprawkę, która wyłącza art. 180 ust. 4 z ustawy o odpadach, aby nie był stosowany od 1 stycznia 2020 r., tylko od dnia wejścia w życie całej ustawy zgodnie z art. 4 – „Ustawa wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia". Wtedy wszedłby w życie artykuł dotyczący kar, jeśli chodzi o wersje papierowe. Należy podkreślić, że wcześniej w projekt był wbudowany termin trzydziestodniowy. W przypadku szybkiego uchwalenia ustawy też powodowałby, że nie byłoby działania prawa wstecz w przypadku przepisu karnego. Na wszelki wypadek, jeśli terminy przewidziane dla Senatu i prezydenta zostaną wyczerpane w całości, należy zastosować dodatkowe zabezpieczenie, aby upewnić się, że działania prawa wstecz w zakresie przepisów karnych nie będzie.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwko wprowadzeniu tej poprawki? Artykuł został rozpatrzony.

Artykuł 4? Został rozpatrzony.

Są też poprawki do załączników. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Dziękuję, pani przewodnicząca. Nie wiem, czy mam wszystkie prezentować.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Bardzo proszę zbiorczo.

**Legislator Krzysztof Karkowski:**

Jeśli chodzi o te siedem załączników, to generalnie rzecz biorąc, wszystkie poprawki są zaprezentowane na piśmie i Biuro Legislacyjne nie ma innych, niż zostały przedstawione. Polegają one na doprecyzowaniu niektórych sformułowań, w szczególności poprzez skreślenie sformułowania „w odesłaniu do ustawy o odpadach". Tego odesłania nie może być, bo jesteśmy w załączniku do ustawy o odpadach. To zbędne. Większość poprawek polega na tym. Inne mają charakter doprecyzowujący odesłania do przepisów tej ustawy i innych ustaw.

Na koniec chciałbym prosić o generalne upoważnienie do dokonania innych drobnych zmian o charakterze legislacyjnym, m.in. poprawy odesłań i kwestii interpunkcyjnych w ustawie. Biuro Legislacyjne byłoby bardzo wdzięczne za upoważnienie legislacyjne do dokonania tego typu zmian.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Czy ktoś jest przeciwko poprawkom do załączników? Nie słyszę. Czy jest zgoda, aby upoważnić Biuro Legislacyjne do poprawek o charakterze interpunkcyjnym? Jest zgoda.

Przechodzę do przegłosowania ustawy włącznie z poprawkami. Kto jest za przyjęciem ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

**Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:**

27 posłów za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Stwierdzam, że projekt ustawy z poprawkami został przyjęty przez Komisję. Został nam wybór sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

**Poseł Dariusz Bąk (PiS):**

Pani poseł Anna Paluch.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Pani poseł wyraża zgodę?

**Poseł Anna Paluch (PiS):**

Wyrażam zgodę.

**Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-Kukiz15):**

Ktoś jest przeciwko? Nie. Wszyscy jesteśmy za. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.